DOI:10.17951/bc.2025.10.29-51

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA
VOL. X SECTIO M 2025

Patrycja Jakóbczyk-Adamczyk
Uniwersytet Jana Kochanowskiego
partycja.jakubczyk-adamczyk@ujk.edu.pl
http://orcid.org./0000-0003-3605-7036

Obraz Węgier i prezydencji węgierskiej w Radzie Unii Europejskiej (1 VII 2024–31 XII 2024) na łamach hiszpańskiego dziennika „ABC"

Sprawowanie przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej jest uznawane za ważne wydarzenie z kilku powodów. Po pierwsze państwo kierujące pracami tego organu posiada realny wpływ na agendę polityczną Unii. Ma tym samym zdolność pokierowania wewnątrzwspólnotową dyskusją i wskazania tematów, które niekoniecznie są uznawane za tak samo ważne przez pozostałych uczestników[1]. Po drugie podmiot sprawujący przewodnictwo staje się automatycznie zewnętrznym reprezentantem całej Unii. W tym krótkim stosunkowo okresie ma wyjątkową okazję do zintensyfikowania działań dyplomatycznych i – choć formalnie reprezentuje wszystkie 27 państw – wykorzystania swej pozycji dla realizacji własnych interesów[2]. Trzecim wreszcie elementem pozostaje polityka

[1] K. Cymbranowicz, *Prezydencja w Unii Europejskiej po reformie lizbońskiej a zasada good governance*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula" 2017, nr 55(4), s. 17–25; T. Kubin, *Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej w prawie i polityce UE*, [w:] *Obraz prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej (2011) w wybranych tytułach prasy polskiej*, red. M. Kolczyński, Katowice 2013, s. 29–43.

[2] L. Jesień, *Prezydencja Unii Europejskiej. Zinstytucjonalizowana procedura przywództwa politycznego*, Warszawa 2010, s. 167 i n.

wizerunkowa[3]. Prezydencja w Radzie UE to przede wszystkim możliwość wprowadzenia instrumentarium z obszaru *soft power*. Państwo realizujące agendę polityczną pozostaje w sposób mniej bądź bardziej oczywisty przedmiotem zainteresowania mediów. Jednak to, czy przekaz zostanie wzmocniony, jak również czy pójdzie w kierunku pożądanym przez władze podmiotu sprawującego przywództwo, w znacznej mierze zależy od nich samych.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ocena, jak bardzo prezydencja węgierska – sprawowana w drugim półroczu 2024 roku – przyczyniła się do zwiększenia zainteresowania tym krajem ze strony Hiszpanii, jednego z największych państw UE. Dla próby oceny celowo zostało wybrane państwo leżące na przeciwległym „biegunie" Europy, znacznie oddalone od środkowej części Starego Kontynentu. Teoretyczną inspiracją dla takiego ujęcia tematu pozostaje teoria Rimlandu Nicolasa Spykmana z jej naczelną tezą o wyjątkowym znaczeniu przestrzennych obrzeży w stosunku do geograficznych centrów. Wybór Hiszpanii jako punktu odniesienia dla Węgier posiada dodatkowo swoje umocowanie w argumentacji historycznej i przesłankach pragmatycznych. Można bowiem pokusić się o ostrożną hipotezę, że oba kraje w ocenie własnej pozycji międzynarodowej pozostają pod wpływem imponderabiliów związanych z dawną wielkością i zdolnością wywierania politycznego wpływu na bieg spraw europejskich, a w przypadku Hiszpanii również światowych. Oba zdają się też zmagać z podobnymi problemami, takimi jak konieczność zabezpieczenia granic przed nielegalną emigracją, strukturalne bezrobocie, uregulowanie kwestii bezpieczeństwa energetycznego czy źródła pozyskiwania inwestycji.

Podstawową metodą badawczą wykorzystaną w artykule jest analiza zawartości środków masowego przekazu oraz – w mniejszym stopniu – analiza ilościowa i jakościowa. Badaniami objęto jeden z dwóch głównych dzienników hiszpańskich: „ABC". Wybór podyktowany był dwiema przesłankami. Tytuł wychodzący od 1903 roku pozostaje niezmiennie jednym z najważniejszych periodyków kształtujących hiszpańską opinię publiczną. Zamieszczane na jego łamach treści – w przeciwieństwie do innego kluczowego dziennika „El País" (uchodzącego za wyraziciela opinii części społeczeństwa o poglądach lewicowo-liberalnych) – odzwierciedlają poglądy odbiorców o tradycyjnym i zachowawczym nastawieniu wobec otaczającej rzeczywistości społeczno-politycznej. Stąd też jedną z hipotez wymagających weryfikacji jest twierdzenie o przychylności redakcji wobec kraju, na którego czele stoi rząd będący wyrazicielem konser-

[3] P. Zarzycki, *Medialny wydźwięk prezydencji przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony i po nim – raport z badań*, [w:] *Zmiana roli prezydencji po wejściu w życie Traktatu z Lizbony*, red. R. Meńkowska-Norskiene, Warszawa 2012, s. 189–205.

watywnych wartości. Pobocznym celem artykułu pozostaje potwierdzenie lub odrzucenie hipotezy, że objęcie prezydencji przez Węgry miało przełożyć się na wzrost zainteresowania zarówno tym państwem, jak i całym regionem środkowoeuropejskim.

Węgry a problematyka europejska

Rotacyjne przewodnictwo w Radzie UE stawia przed państwem sprawującym prezydencję przede wszystkim wyzwania kontynentalne. W okresie sprawowania przywództwa dany kraj pozostaje zobligowany do realizacji agendy leżącej w interesie całej wspólnoty. Tymczasem w przededniu przejęcia prezydencji Węgry posiadały utrwalony wizerunek państwa stawiającego własne interesy ponad dobro całej Unii, do tego realizujące je z pełną bezwzględnością, bez oglądania się na opinie czy naciski innych państw. Powszechnie akcentowana była obawa, że odmienność zapatrywań przywódców Węgier i reprezentantów Komisji Europejskiej na większość problemów stawających na unijnej agendzie spowoduje, iż będzie to półrocze nieefektywne i *de facto* „stracone" dla Europejczyków. Szczególnie premier Viktor Orbán miał opinię polityka niezdolnego do kompromisu. Przy ewidentnej potrzebie koncyliacyjności, niezbędnej dla uzgodnienia wspólnego stanowiska przywódców unijnych, przekonanie to leżało u podstaw tezy o spodziewanym braku skuteczności prezydencji węgierskiej.

Obawy te nasiliły się jeszcze – tuż przed objęciem przez Węgry przewodnictwa – wraz z klęską, którą zdaniem korespondenta „ABC" w Rzymie Ángela Gómeza Fuentesa poniósł Viktor Orbán w trakcie rozmów z premier Włoch Giorgią Meloni. Zamiast spektakularnych uzgodnień szefów rządów hołdujących tym samym, konserwatywnym wartościom spotkanie miało unaocznić różnice dzielące obu polityków przede wszystkim w sprawie wojny na Ukrainie, ale również kierunków polityki europejskiej. W kwestii ukraińskiej wieloletni, doświadczony korespondent w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku, Rzymie i Watykanie uwypuklał fakt, że „włoska premier wyraźnie opowiada się za wysłaniem broni do Kijowa i zdecydowanie popiera Zełenskiego. Orbán z kolei podziela poglądy Kremla, nie zerwie stosunków z Putinem i ma nadzieję, że Donald Trump wygra listopadowe wybory w USA"[4]. Jednak różnica zdań w kwestii polityki zagranicznej wspólnoty nie oznaczała braku zgodności w innych obszarach. Zazwyczaj dobrze obeznany w unijnych realiach korespondent dziennika w Brukseli Enrique Serbeto wskazywał na daleko idącą zgodność opinii na temat

[4] Á. Gómez Fuentes, *Meloni y Orbán, en desacuerdo total sobre la nueva Europa*, „ABC" (25 VI 2024), s. 8.

unijnego przywództwa. Uwypuklał przy tym wypowiedź Orbána, że „wysocy rangą urzędnicy powinni reprezentować wszystkie Państwa Członkowskie, a nie tylko lewicowców i liberałów”[5]. Zdaniem publicysty opinia węgierskiego premiera o konieczności zmiany kierunku polityki KE („kontrolowanego przez lewicowych biurokratów”, jak formułował to Orbán[6]) wychodziła naprzeciw ambicjom Meloni. Włoska premier, pełniąca jednocześnie funkcję przewodniczącej ugrupowania Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy (ECR), miała domagać się przyznania jej stanowiska wiceprzewodniczącej KE ds. gospodarczych. Komentując uwarunkowania sojuszu węgiersko-włoskiego, dziennikarz wskazywał, że mógł on godzić w ustalone *status quo*. Miał na tyle zaniepokoić europejskich biurokratów, by podjęli nawet próbę znalezienia prawnej furtki, pozwalającej na pozbawienie Węgier prawa do sprawowania rotacyjnej funkcji. Zaniepokojenie potęgował fakt osłabienia pozycji Europejskiej Partii Ludowej w związku z przegraną Marka Rutte i utratą stanowiska premiera Holandii oraz Emmanuela Macrona, zmuszonego do ogłoszenia przedterminowych wyborów we Francji. Jak wskazywał korespondent „ABC”, w obu przypadkach konsekwencją osłabienia pozycji wspomnianych polityków i reprezentowanych przez nich środowisk były przesunięcia ciężaru polityki w kierunku reprezentowanym przez europejską prawicę. Z doniesieniami Serbeto korespondowały informacje przekazywane z Berlina przez Rosalíę Sánchez dotyczące inicjatywy Orbána podjętej w przededniu objęcia przez Węgry przewodnictwa w Unii. Zdaniem korespondentki „ABC” podczas wiedeńskiego spotkania lidera Fideszu z Herbertem Kicklem (lider austriackiej Partii Wolności FPÖ) i Andrejem Babišem (przewodniczący czeskiej partii Sojusz Niezadowolonych Obywateli ANO) doszło do uzgodnień w sprawie powołania nowego sojuszu patriotycznych partii europejskich. Potwierdzeniem miało być podpisanie „Manifestu Patriotycznego”. Dokument miał stać się podstawą wejścia polityki europejskiej w „nową erę”, w której trzy ugrupowania nie będą czuły się już siłami marginalnymi[7].

Z doniesień prezentowanych na łamach dziennika można wysnuć wniosek, że samo przejęcie prezydencji przez Węgry nie wzbudziło większych kontrowersji. Ton wypowiedzi hiszpańskich publicystów stanowił odzwierciedlenie

[5] E. Serbeto, *Meloni y Orbán exigen entrar en el reparto de poder de la Unión Europea*, „ABC” (27 VI 2024), s. 7.

[6] Wskazywano, że premier Węgier, „którego partia (Fidesz) została wyrzucona z EPL, ale nie dołączyła jeszcze do żadnej innej grupy, ostro krytykował porozumienie między jego byłymi partnerami «z lewicowcami i liberałami, ponieważ jego zdaniem było ono sprzeczne ze wszystkim, na czym opiera się UE. Zamiast inkluzywności, sieje ono ziarna podziałów…»”. *Ibidem.*

[7] R. Sánchez, *Patriotas por Europa. Orbán inquieta a la UE al impulsar una nueva familia política de derecha nacionalista*, „ABC” (1 VII 2024), s. 3.

zarówno sceptycyzmu wobec zapewnień premiera Orbána (w myśl których „zamierzał uczynić tę kadencję przykładem dobrego zarządzania i normalności w codziennych procedurach, a nawet osiągnąć jak najwięcej sukcesów"), jak i obaw związanych z dotychczasowymi doświadczeniami współpracy z Węgrami. Objęcie przewodnictwa stało się okazją do przypomnienia, że „w ostatnich latach rząd Węgier był konsekwentnie solą w oku UE, zwłaszcza w kluczowych momentach, gdy konsekwentnie opowiadał się za opóźnieniem lub złagodzeniem sankcji wobec Rosji, blokując jednocześnie decyzje o przyspieszeniu pomocy wojskowej dla Ukrainy. Nie wspominając o różnicach w kwestii poszanowania praworządności, które doprowadziły do pakietu sankcji blokujących część funduszy na odbudowę"[8].

Dziennik z trudno tajoną satysfakcją przyjął informację o porażce Orbána w budowaniu silnego sojuszu konserwatywnego w Parlamencie Europejskim. W jednym z najdłuższych artykułów, jakie w trakcie całego półrocza prezydencji poświęcono Węgrom, obszernie informował czytelników o klęsce zamysłu wciągnięcia do frakcji Patrioci Europy przedstawicieli polskich formacji Prawo i Sprawiedliwość oraz Konfederacja. Ostatecznie PiS miało zdecydować o zacieśnieniu więzi z Fratelli d'Italia G. Meloni[9], a starania Orbána zostały ukierunkowane na pozyskanie deputowanych Konfederacji. Porozumienie z tą grupą europosłów mimo ich stosunkowo niewielkiej liczebności miało być istotne ze względu na efekt wizerunkowy. Jak wskazywano na łamach „ABC", Konfederacja – wykluczająca porozumienie jedynie z Alternatywą dla Niemiec (AfD) i deklarująca swą otwartość na współpracę z innym środowiskami europejskiej prawicy – pozostawała dla premiera Węgier praktycznie ostatnim możliwym elementem, o który mógł poszerzyć projektowany alians. Tym większe musiało być zaskoczenie, kiedy do Madrytu dotarła informacja, że do budowanego sojuszu zdecydowali się dołączyć członkowie francuskiego Zgromadzenia Narodowego (AN) Marine

[8] E. Serbeto, *Orbán promete hacer que «Europa vuelva a ser grande» en el semestre de presidencia húngara*, „ABC" (2 VII 2024), s. 3.

[9] Warto przy okazji zaznaczyć pojawienie się na łamach „ABC" nieoczywistego polskiego wątku. Uzasadniając decyzję władz PiS, komentatorzy obszernie – jak na warunki hiszpańskie i brak związku z głównym tematem, jakim pozostawała kwestia rozdziału mandatów w PE – pokusili się o naświetlenie pryncypiów politycznych PiS. Wskazywano, że w swojej strategii europejskiej PiS dążył do pełnego uczestnictwa w działaniach NATO i osłabienia wpływów Niemiec w UE. Lider, Jarosław Kaczyński, w tych dniach po raz kolejny skrytykował premiera Tuska, oskarżając go o bycie „sługą" kanclerza Niemiec Olafa Scholza oraz o zaniechanie długoletnich starań o reparacje za szkody wyrządzone przez III Rzeszę. „Pod każdym względem podporządkował się Niemcom" – ocenił podczas niedawnych dwustronnych konsultacji między rządami – „Jeśli polityk przyjmie postawę poddańczą wobec innego kraju, będzie traktowany jak zdrajca". R. Sánchez, *Orbán sufre un nuevo revés en la UE: el PiS polaco se unirá al grupo de Meloni*, „ABC" (5 VII 2024), s. 7.

Le Pen oraz Ligi Matteo Salviniego, a przede wszystkim hiszpańskiej partii VOX. Samo pojawienie się tychże informacji w przestrzeni publicznej dało pretekst do określenia nowo powstałej frakcji mianem „doskonałej mieszanki niepewności i niestabilności z nutą eurosceptycyzmu, której Putin nie zawaha się wykorzystać dla swoich celów"[10].

Prawdopodobnie jeszcze większe zaskoczenie wywołała wiadomość o oddaniu przewodnictwa nowej frakcji europarlamentarnej w ręce Jordana Bardelli, niedoszłego kandydata na prezydenta Francji[11]. Sukces Orbána w budowie nowego europejskiego stronnictwa nakazał komentatorom dziennika weryfikację głoszonych wcześniej tez. W nowych analizach, jakie pojawiły się na łamach „ABC", nie zabrakło wprawdzie stwierdzeń o zamyśle premiera Węgier, by w trakcie sześciomiesięcznej prezydencji dopełnić planu zniszczenia utrwalonej w Europie politycznej równowagi. Niemniej dziennikarze zmuszeni byli docenić sukces w postaci trzeciej co do liczebności grupy politycznej w PE. Zwłaszcza, że węgierski premier mógł poszczycić się również pozyskaniem przedstawicieli mniej licznych stronnictw, takich jak holenderska Partia Wolności, flamandzka partia niepodległościowa Vlaams Belang, portugalska Chega i Duńska Partia Ludowa. Przejście do Partii Patriotów VOXu oznaczać miało zmniejszenie znaczenia konserwatystów G. Meloni, choć w akcie tym w kilka tygodni później dopatrywano się pobudek nie tylko politycznych[12]. Dziennikarze podkreślali dążenie nowej frakcji do radykalnej przebudowy UE, zatrzymania imigracji, a także do zerwania z Zielonym Ładem[13]. Wskazywano jednocześnie, że elementem najbardziej dystansującym „Patriotów" od głównego nurtu polityki europejskiej pozostawała ocena konfliktu na Ukrainie[14]. Wybrzmiewała również bezradność europarlamentarnej większości wobec węgierskich aspiracji. Wskazywano, że wszelkie próby dyscyplinowania rządu w Budapeszcie, m.in. odbieranie Węgrom należnych funduszy z unijnego budżetu, dowodziły tylko niemocy Brukseli. Podkreślano, że każdorazowo działania tego typu Orbán miał wykorzystywać

[10] J.I. de la Torre, *Orbán justifica ante la UE su visita al Kremlin. Era una «misión de paz»*, „ABC" (9 VII 2024), s. 7; R. Sánchez, *Herbert Kickl: admirador de Orbán y al servicio de Putin*, „ABC" (29 IX 2024), s. 8; L. Peñalver Alhambra, *La altura de los tiempos*, „ABC" (22 X 2024), s. 9.

[11] E. Serbeto, *Bardella presidirá el grupo de derecha radical europeo integrado por Vox, Orbán y Salvini*, „ABC" (8 VII 2024), s. 9.

[12] P. de la Cuesta, *Vox recurrió a créditos húngaros ante la negativa de los bancos españoles a financiarlo*, „ABC" (30 IX 2024), s. 7; M. J. Fuentealamo, *Vox coge la linde*, „ABC" (6 XII 2024), s. 4.

[13] J. Fernández-Miranda, *Jorge Buxadé: «La inmigración es un asunto esencial, el PP debe resolver sus contradicciones»*, „ABC" (10 VII 2024), s. 3.

[14] E. Serbeto, *Bardella presidirá…*, „ABC" (8 VII 2024), s. 9.

dla wzmacniania antyunijnej retoryki, a niedobory finansowe był zdolny rekompensować pożyczkami udzielanymi przez banki chińskie[15].

Analiza publicznych wypowiedzi premiera Węgier pozwoliła redaktorom „ABC" na szersze przedstawienie węgierskiej wizji UE. Orbán miał wskazywać, że głównym priorytetem prezydencji Węgier pozostawała obronność i zahamowanie nielegalnej imigracji. Na dalszych miejscach węgierski przywódca miał stawiać problemy związane z konkurencyjnością gospodarczą, wsparciem dla sektora rolnego, rozwojem małych i średnich przedsiębiorstw, a w kwestii społecznej bezpieczeństwem rodziny, dzietnością i przeciwstawieniem się negatywnym trendom demograficznym. Na łamach dziennika odnotowywano również kontrowersyjne tezy o zapaści ekonomicznej wspólnoty[16], jak również o braku pomysłu elit politycznych Europy na jakąkolwiek inicjatywę i biernym podporządkowaniu się liberalnym elitom amerykańskim[17].

Według publicystów „ABC" nie ulegało wątpliwości, że przy takim nastawieniu Węgier półrocze sprawowania przez nich prezydencji było wymarzonym czasem na upublicznienie własnego stanowiska. Musiało to nieuchronnie prowadzić do konfrontacji z unijnymi instytucjami. Zgodnie z przewidywaniem analityków dziennika Orbán miał tak wybierać pole starcia, aby wyzyskać argument, że nie tylko Węgry sprzeciwiają się rozwiązaniom narzuconym przez Brukselę. Przewidywania te potwierdzały się m.in. w przypadku narzuconego przez KE sposobu rozwiązania problemu migracji, gdy po stronie kierujących pracami Rady stanęli Polacy i Holendrzy[18], czy w kwestii Ukrainy, gdy Węgrzy zostali poparci przez Słowację[19]. Hiszpańscy komentatorzy pokazywali jednak wyraźnie, że konfron-

---

[15] R. Sánchez, *Orbán obtiene un préstamo récord de mil millones de China mientras Bruselas le bloquea los fondos europeos*, „ABC" (30 VII 2024), s. 9. Jak podkreślono: „Zgodnie z logiką ekonomiczną Węgier, zbliżenie z Pekinem reorganizuje zależność gospodarczą tego kraju… wcześniej… ściśle związaną z Niemcami".

[16] Według Orbána gospodarka europejska miała pozostawać w tyle nie tylko za Stanami Zjednoczonymi, ale również Chinami, Indiami, Pakistanem i Indonezją, określonymi jako obecne „dominujące centra świata". *Idem*, *Orbán hace campaña a favor de Trump y tensa más sus relaciones con la UE*, „ABC" (29 VII 2024), s. 7.

[17] „Wszystko, co robi dziś Europa, to bezwarunkowe podążanie za polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych, zdominowaną przez Partię Demokratyczną […], nawet za cenę samozniszczenia". *Ibidem*.

[18] *Idem*, *Hungría quiere salir del sistema de asilo europeo*, „ABC" (20 IX 2024), s. 9. Stanowisko Węgier w tej kwestii nieuchronnie prowadziło jednak do starcia z najbardziej narażonymi na napływ imigrantów krajami Południa, jak Włochy, Grecja, również Hiszpania, a nawet z sąsiadującą z Węgrami Austrią. *Idem*, *Hungría levanta un campamento de inmigrantes ilegales en la frontera con Austria*, „ABC" (25 IX 2024), s. 8.

[19] *Idem*, *Eslovaquia acusa a Zelenski de promover la Tercera Guerra Mundial*, „ABC" (21 X 2024), s. 5; *idem*, *Serbia, Eslovaquia y Hungría se alían para cerrar el flujo migratorio de los Balcanes*, „ABC" (23 X 2024), s. 7.

tacyjna postawa Węgier doprowadziła prezydencję do otwartego konfliktu nie tylko z KE czy prezydium PE, ale również z poszczególnymi rządami krajów wspólnoty[20]. Wydarzeniem bez precedensu – zadaniem dziennikarzy – była demonstracja europosłów z frakcji Socjalistów i Demokratów, Liberałów, Zielonych oraz Lewicy odbywana pod hasłem „demokraci przeciwko autokratom". Podobnie oceniano debatę w PE zakończoną przyjęciem konkluzji wzywających Komisję i Radę do podjęcia działań przeciw Węgrom, które „nie mogą być dłużej uważane za w pełni demokrację, ale raczej za wybieralną autokrację"[21]. Na łamach dziennika wskazywano, że węgierski premier nie pozostawał dłużny elitom europejskim. Wymownym przykładem konsekwencji w tej materii miało być wystąpienie z okazji przypadającego w październiku święta narodowego Węgier. Orbán oskarżył Brukselę wprost o zamiar doprowadzenia do upadku jego gabinetu i zainstalowania w Budapeszcie powolnego elitom unijnym rządu na czele z przywódcą opozycyjnej partii Tisza, Péterem Magyarem[22]. Z doniesień „ABC" wynikało niezbicie, że to premier Węgier wykazywał się większą skutecznością. Przykładem miał być bój o unijne stanowiska, w trakcie którego inni uczestnicy negocjacji byli zmuszeni zarówno do akceptacji wskazanego przez Orbána kandydata[23], jak i przyznania węgierskiemu komisarzowi kompetencji w zakresie polityki sąsiedztwa i rozszerzenia Unii[24].

Węgry a polityka zagraniczna Unii Europejskiej

Już w momencie objęcia prezydencji przez Węgrów na łamach „ABC" artykułowano obawy o zdolność Budapesztu do kontynuowania osiągnięć prezydencji

[20] *Von der Leyen afea a Orbán su apoyo al «invasor» Putin: «¿Culparían a los húngaros por la invasión soviética?»*, „ABC" (9 X 2024), s. 2; R. Sánchez, *Tensión entre Berlín y Budapest por las críticas de la embajadora de Alemania a Orbán*, „ABC", (4 X 2024), s. 5; J.I. de la Torre, *Meloni cita a los «afines» a su política migratoria a una reunión con Von der Leyen previa a la cumbre de los 27*, „ABC" (17 X 2024), s. 11.

[21] *Von der Leyen afea…*, s. 2.

[22] R. Sánchez, *Orbán acusa a la UE de intentar derrocar su gobierno para instalar uno «títere»*, „ABC" (23 X 2024), s. 7.

[23] Wybór padł na Olivéra Várhelyiego, sprawującego wcześniej funkcję ambasadora Węgier przy UE. Jak złośliwie skomentowali ten fakt publicyści „ABC": „Socjaliści europejscy – jaka szkoda – zagłosują na tych komisarzy, którzy we Włoszech i na Węgrzech ucieleśniają najbardziej skrajnie prawicowe myślenie, którego kapryśny Pedro Sánchez do tej pory tak bardzo nienawidził". J.L. Torró, *El poyo que se merece Teresa Ribera*, „ABC" (23 XI 2024), s. 7; F. Llopis, *El rey Bela tras la DANA*, „ABC" (26 XI 2024), s. 9.

[24] E. Serbeto, *Populares, socialistas y liberales acuerdan nombrar vicepresidentes a Ribera y al candidato de Meloni y comisario al de Orbán*, „ABC" (20 XI 2024), s. 7; *idem*, *La nueva Comisión empieza una legislatura marcada por la derecha radical*, „ABC" (27 XI 2024), s. 3.

belgijskiej. Stosunek rządu węgierskiego do wojny na Ukrainie upoważniał do wyrażania sceptycyzmu m.in. w kwestii chęci kontynuowania negocjacji akcesyjnych z Ukrainą i Mołdawią, forsowania nowego pakietu sankcji wobec Rosji oraz finansowego wsparcia Ukrainy[25].

Choć hiszpański dziennik nie pokusił się o szerszą ocenę poczynań Orbána po przejęciu przewodnictwa, nie mógł nie odnotować, że w pierwszą podróż zagraniczną jako przywódca unijny udał się właśnie do Kijowa. Odnotowując ten fakt, berlińska korespondentka „ABC" podkreśliła, że „ton jego wizyty znacznie różni się od wizyt szefów rządów europejskich i władz wspólnotowych". Wspólnym mianownikiem rozmów stało się dążenie do „sprawiedliwego pokoju". Niemniej już z lakonicznego opisu spotkania miało wynikać, że obaj przywódcy różnili się zarówno co do definicji tego terminu, jak i sposobów jego osiągnięcia[26]. O ile treść rozmów z Zełeńskim nie zrobiła na dziennikarzach większego wrażenia, o tyle zupełnie inaczej zostały przedstawione kolejne kroki węgierskiego premiera. Sama informacja, że bezpośrednio z Kijowa Orbán miał udać się do Moskwy bez powiadomienia o tym KE, wywołała konsternację. Świadczyła o tym m.in. przywołana na łamach dziennika wypowiedź Josepa Borrella, który zapewniał, że rotacyjne przewodnictwo w Radzie UE nie przewidywało żadnej zewnętrznej reprezentacji Unii, jak również, iż „wizyta premiera Viktora Orbána w Moskwie odbywa się wyłącznie w ramach stosunków dwustronnych między Węgrami a Rosją". Całości wypowiedzi dopełniało przypomnienie, że węgierski przywódca wchodził w kompetencje zarezerwowane dla przewodniczącego Rady Europejskiej Charlesa Michela[27]. Zwracał ponadto uwagę brak jakichkolwiek informacji na temat przebiegu rozmów i ewentualnych ustaleń poczynionych przez obu polityków. Te pojawiły się dopiero kilka dni później, na marginesie omówienia wizyty Orbána w Pekinie. Można było odnieść wrażenie, że relacja ze spotkania z prezydentem Xi Jinpingiem była tylko okazją do podkreślenia złego przyjęcia inicjatywy Orbána zarówno przez administrację Joe Bidena, jak

[25] *Idem*, *Orbán promote…*, „ABC" (2 VII 2024), s. 3.

[26] Jak wskazywała Rosalía Sánchez: „w odróżnieniu od wszystkich dotychczasowych wizyt, nie poruszono kwestii pomocy wojskowej dla Ukrainy ani sankcji wobec Rosji. Orbán podkreślił, że Węgry wezmą udział w modernizacji gospodarki Ukrainy, i przyznał, że poczyniono postępy w ochronie mniejszości węgierskiej na Ukrainie, przeciwko czemu stanowczo protestował latem ubiegłego roku. Zełenski, świadomy, że Orban utrzymuje bezpośrednią linię z Moskwą… pozostawił otwarte drzwi do budowy pewnych mostów, biorąc pod uwagę, że wizyta Orbana w Kijowie pokazuje 'wspólne europejskie priorytety' 'zaprowadzenia sprawiedliwego pokoju na Ukrainie i w całej Europie'. Odpowiedział, że jego kraj potrzebuje 'sprawiedliwego pokoju' i zaapelował do UE o utrzymanie pomocy dla jego kraju". R. Sánchez, *La visita de Orbán a Ucrania abre la ventana de las negociaciones para que «la guerra termine»*, „ABC" (2 VII 2024), s. 3.

[27] *Idem*, *Orbán visita a Putin y causa indignación en la Unión Europea*, „ABC" (5 VII 2024), s. 3.

i władze NATO oraz UE. Jak wskazywano na łamach „ABC": „sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg podkreślił, że Orbán nie reprezentuje Sojuszu, a Biały Dom nazwał podróż «kontrproduktywną». Orbán ze swej strony przyznał, że nie miał unijnego mandatu, by podróżować do Moskwy, ale wskazał, iż pokoju nie da się osiągnąć «z wygodnego fotela w Brukseli»"[28]. Węgierski punkt widzenia został zaprezentowany dzięki upublicznieniu przez dziennik listu do C. Michela, w którym przywódca węgierski wskazywał, że jego celem było przeciwdziałanie spodziewanej eskalacji konfliktu. Treść dokumentu potwierdzała również zamiar kontynuacji misji „w kolejnych tygodniach"[29]. Zapowiedź ta ziściła się w postaci waszyngtońskiego spotkania węgierskiego premiera z kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych, D. Trumpem. Wydarzenie dostarczyło zgromadzonym w Brukseli ambasadorom państw członkowskich kolejnego pretekstu do wyrażenia dystansu wobec inicjatyw prezydencji węgierskiej[30].

Pekińska część węgierskiej ofensywy dyplomatycznej z początków prezydencji została wykorzystana na łamach „ABC" do ukazania rosnącej roli Węgier jako partnera Państwa Środka, mimo iż kreowany przy tej okazji wizerunek państwa i ich szefa rządu nie był pozytywny. Wskazywano, że w przeciwieństwie do innych państw członkowskich Węgry miały w coraz większym stopniu stawać się dla Chin ważnym partnerem handlowym i inwestycyjnym, ponadto – że Orbánowi bliżej było do stanowiska Chin w takich tematach jak wojna na Ukrainie czy inne sporne kwestie geopolityczne. W przeciwieństwie do pozostałych państw europejskich Węgry Orbána miały cieszyć się specjalnymi względami Chin. Jako potwierdzenie przywoływano fakt, że Orbán miał być jedynym szefem rządu UE, który wziął udział w forum Nowego Jedwabnego Szlaku, „dołączając do projektu inwestycyjnego, dzięki któremu Chińska Republika Ludowa poszerza swoje wpływy w globalnych projektach infrastrukturalnych"[31].

Wracając do kwestii ofensywy dyplomatycznej Orbána od spotkania z Trumpem, hiszpański dziennik prezentował dualistyczne postrzeganie polityki zagra-

[28] *Idem*, *Xi Jinping pide crear las condiciones para «un diálogo directo entre Rusia y Ucrania» en su reunión con Orbán*, „ABC" (8 VII 2024), s. 5.

[29] J.I. de la Torre, *Orbán justifica ante la UE su visita al Kremlin. Era una «misión de paz»*, „ABC" (9 VII 2024), s. 7.

[30] E. Serbeto, *Orbán mantiene su desafío a la UE y sigue su polémica gira con una reunión con Trump*, „ABC" (11 VII 2024), s. 7. Na łamach dziennika podkreślano: „Orbán korzysta z faktu, że w tym półroczu sprawuje rotacyjne przewodnictwo w UE, co daje mu władzę, której stale nadużywa w sposób, jakiego nigdy wcześniej nie widziano".

[31] Wskazywano też, że „Węgry, których stanowisko w kwestii integracji europejskiej i bezpieczeństwa pozostaje sprzeczne z poglądami partnerów z UE i NATO, stały się dla chińskiego rządu doskonałą trampoliną, z której może on podejmować istotne kwestie w regionie i promować Europę różnych prędkości". R. Sánchez, *Xi Jinping pide…*, s. 5.

nicznej Unii przez Węgry. Podkreślano, że najbardziej palącym problemem zdefiniowanym przez węgierską prezydencję pozostaje zakończenie wojny na Ukrainie. Jednocześnie komentatorzy „ABC" wskazywali na dwie kwestie: przekonanie Orbána i ministra spraw zagranicznych Petera Szijjarto o niezdolności dyplomacji unijnej do efektywnych działań na rzecz położenia kresu konfliktowi przy jednoczesnym wyrażeniu nadziei na rychłe zakończenie działań wojennych wraz z reelekcją Donalda Trumpa[32]. Należy podkreślić, że premier Węgier wyróżniał się znacząco, wskazując na ponowny wybór Trumpa w sytuacji, gdy większość liderów europejskich skłaniała się ku prognozom mówiącym o zwycięstwie kandydata amerykańskich demokratów[33]. Miał to być zresztą jeden z powodów działań rządów państw członkowskich, które zdecydowały się na otwartą manifestację (choć oficjalnie informowano, że zasadniczą przyczyną pozostawała wizyta w Moskwie, na którą Orbán nie uzyskał akceptacji). Na łamach „ABC" odnotowano, że m.in. Polska, Estonia, Łotwa i Litwa zdecydowały się na bojkot szczytu zwołanego przez prezydencję węgierską[34]. Za ich przykładem podążyła KE, co spotkało się z jednoznacznym, negatywnym przyjęciem przez redaktorów dziennika[35]. Z doniesień hiszpańskich korespondentów wynikało, że jeszcze dalej w swych propozycjach poszli przedstawiciele kręgów politycznych Szwecji i Austrii, wzywając do podjęcia działań mających na celu zmuszenie Węgier do rezygnacji z przewodnictwa w Radzie[36]. Na lidera nieprzejednanych przeciwników szefa węgierskiego gabinetu miał wyrastać premier Szwecji Ulf Kristersson, nieszczędzący Orbánowi słów krytyki, zwłaszcza gdy ów podjął kolejną inicjatywę dyplomatyczną – tym razem odbywając oficjalną wizytę w Gruzji – bez wcześniej

[32] *Idem*, *Orbán se reúne con Trump para hablar de la guerra de Ucrania: «¡Él lo resolverá!»*, „ABC" (13 VII 2024), s. 3.

[33] Á. Gómez Fuentes, *Por qué Europa teme una victoria de Trump*, „ABC" (6 XI 2024), s. 5.

[34] R. Sánchez, *Polonia y los bálticos, indignados con Orbán, boicotearán reuniones de la presidencia húngara de la UE*, „ABC" (13 VII 2024), s. 8.

[35] „Oznacza to, że żaden komisarz nie weźmie udziału w nieformalnych spotkaniach ministerialnych, a Komisję będą reprezentować wyłącznie urzędnicy europejscy. Ponadto Komisja rezygnuje z tradycyjnej wizyty inauguracyjnej w prezydencji węgierskiej Rady. Po raz pierwszy podjęto tego rodzaju działania i po raz pierwszy instytucje europejskie osiągnęły tak wysoki poziom konfrontacji". R. Sánchez, *El plan de paz de Orbán incluye cesiones territoriales de Ucrania*, „ABC" (16 VII 2024), s. 11; *idem*, *Viktor Orbán, el hombre de Trump y Putin en la la Unión Europea*, „ABC" (23 VII 2024), s. 7; E. Serbeto, *Hungría ahonda su crisis con la UE e insta «a frenar a Borrell»*, „ABC" (30 VIII 2024), s. 5. Zgodnie z przewidywaniami analityków „ABC" Węgrzy zdecydowali się na retorsję w postaci nieobecności swych czołowych polityków w obradach gremiów europejskich, co skutkowało unijnym paraliżem decyzyjnym. R. Sánchez, *Orbán cancela su comparecencia ante el Parlamento Europeo y se justifica en las inundaciones*, „ABC" (17 IX 2024), s. 11.

[36] *Idem*, *Polonia y los bálticos....*, s. 8.

uzgodnionego mandatu[37]. Komentarze publicystów „ABC" wskazywały również na skrajnie negatywne przyjęcie w kręgach europejskich białoruskiej wizyty P. Szijjarto, w trakcie której minister spotkał się ze swym rosyjskim odpowiednikiem Siergiejem Ławrowem[38].

Należy podkreślić, że w opisie działań dyplomatycznych Węgier dziennik nie unikał przedstawienia perspektywy Budapesztu. Publicyści wskazywali (pośrednio nawiązując do stanowiska wyrażanego przez Katalin Tóth, ambasador Węgier w Madrycie), że – w przeciwieństwie do unijnej dyplomacji – Orbán wykazywał się inicjatywą i dążeniem do poznania aktualnych stanowisk walczących stron. Wskazując na zaangażowanie Węgier w pomoc humanitarną, fakt rozpoczęcia działań dyplomatycznych od rozmów z Zełeńskim oraz odwołując się do poparcia przez rząd w Budapeszcie wszystkich pakietów sankcyjnych, komentatorzy zdawali się kwestionować tezę o proputinowskich i antyukraińskich motywacjach premiera Węgier. Przywołując słowa węgierskiej ambasador, prezentowali stanowisko, w myśl którego Orbán „nie podróżował, aby negocjować pokój, ale aby osiągnąć zawieszenie broni, które dałoby początek negocjacjom"[39]. Jedynym kontrowersyjnym elementem, jakiego doszukali się *de facto* hiszpańscy dziennikarze po przedstawieniu przez węgierskiego przywódcę efektów swych działań w postaci 10-punktowego planu pokojowego, była teza o nieuchronności utraty przez Ukrainę ziem, które już znalazły się pod okupacją Moskwy[40]. Z kolei przywołując *casus* państw bojkotujących działania prezydencji węgierskiej, wskazywano, że „reakcja tych krajów wynika z ich bliskości z Rosją, ale reakcje [innych – przyp. P.J.-A.] były zniuansowane w zależności od odległości geograficznej". Ta teza służyła również uwypukleniu faktu, że Hiszpania nie przyłączyła się do bojkotu[41].

Niewątpliwie węgierska aktywność na polu dyplomacji i stosunek Węgrów do Ukrainy były głównymi punktami budzącymi zainteresowanie piszących w dzienniku. Podkreślano wstrzemięźliwość Węgier wobec swego północnowschodniego sąsiada, z którym stosunki oscylować miały między życzliwą obojętnością a otwartą wrogością. Zwracano uwagę na szczególnie dynamiczne momenty w trakcie „węgierskiego" półrocza. Do takich należała niewątpliwie

[37] *Idem*, *Orbán escenifica la legitimación del voto prorruso en Austria con su visita al líder de extrema derecha Herbert Kickl*, „ABC" (31 X 2024), s. 7.

[38] *Idem*, *El ministro húngaro de Exteriores se burla de la UE en Bielorrusia y critica las sanciones a Putin*, „ABC" (1 XI 2024), s. 5.

[39] A. Gerlotti Slusnys, *Katalin Tóth, embajadora de Hungría en Madrid: «Me alegra que España no se sume al boicot a Orbán»*, "ABC" (24 VII 2024), s. 9.

[40] R. Sánchez, *El plan de paz…*, s. 11.

[41] A. Gerlotti Slusnys, *op.cit.*, s. 9.

reakcja rządu w Budapeszcie na decyzję decydentów z Kijowa o zakazie transportu ropy rosyjskiej spółki naftowej Łukoil przez ukraińskie terytorium. Węgrzy (nb. przy wsparciu Słowaków) oskarżyli wtedy Ukrainę o naruszenie układu stowarzyszeniowego z UE, pozywając ją przed Trybunał Arbitrażowy[42]. Jednocześnie na łamach „ABC" odnotowywano brak symetrii w traktowaniu przez Węgrów Rosjan i Ukraińców. Wskazywano na Węgry jako państwo stosujące wybiórczo politykę sankcyjną wobec Rosji i wykorzystujące każdą lukę pozwalającą na zachowanie dobrych relacji z reżimem Putina[43], przy jednoczesnym braku należytej wrażliwości na cierpienia strony napadniętej[44].

Wcale niemarginalnym wątkiem podejmowanym przez publicystów na łamach „ABC" była kwestia zaangażowania amerykańskiego. Przywoływano opinię Orbána (sprzeczną z poglądami wyrażanymi przez pozostałych przywódców państw Unii, sympatyzujących w większości z amerykańskimi demokratami), że warunkiem rychłego zakończenia wojny jest wygrana Trumpa, zdolnego do osiągnięcia kompromisu i zawieszenia broni nawet przed objęciem prezydentury[45]. Po zwycięstwie kandydata republikanów dziennikarze „ABC" podkreślali, że podjęte przez węgierskiego premiera ryzyko zdecydowanie opłaciło mu się, stawiając go w pozycji jednego z najbliższych sojuszników Amerykanów. W kwestii oceny sytuacji międzynarodowej komentatorzy skłaniali się zresztą bardziej do opinii węgierskich (m.in. ministra spraw zagranicznych, który twierdził, że „wynik wyborów prezydenckich tworzy zupełnie nową rzeczywistość nie tylko w Europie, ale i na całym świecie") niż do ocen jakiegokolwiek dyplomaty innego państwa UE[46]. Zwracano też uwagę na konsekwencję węgierskiego przywódcy, metodycznie kreującego wizerunek Węgier jako państwa wspierającego wysiłki amerykańskie zmierzające do zakończenia konfliktu zbrojnego. Komentując wizytę Orbána w Stolicy Apostolskiej, przywoływano jego wypowiedź, według której Węgry są „obok Watykanu jedynym krajem europejskim pracującym

[42] R. Sánchez, *Eslovaquia y Hungría acusan a Ucrania de violar su tratado de asociación con la UE*, „ABC" (25 VII 2024), s. 9.

[43] *Idem*, *Orbán hace saltar las alarmas al abrir la puerta de la UE a «trabajadores invitados» rusos*, „ABC" (31 VII 2024), s. 7.

[44] *Idem*, *Orbán retira con un decreto la protección a miles de refugiados ucranianos, que se quedarán en la calle*, „ABC" (22 VIII 2024), s. 11; Idem, *Orbán se apoya en China y Brasil para imponer una fórmula de paz a Ucrania favorable para Rusia*, „ABC" (1 X 2024), s. 8.

[45] M. González, *Orbán predice que Trump pondrá fin a la guerra de Ucrania antes de su investidura si gana las elecciones*, „ABC" (9 X 2024), s. 4.

[46] E. Serbeto, *Viktor Orbán, el mejor aliado de Trump, anfitrión del Consejo Europeo*, „ABC" (7 XI 2024), s. 10.

na rzecz pokoju"[47]. Zawarte w komentarzach sugestie, że wizyta Orbána służyć miała uzyskaniu moralnego poparcia dla działań politycznych prezydenta-elekta, wydawały się jednak zbyt daleko idącymi insynuacjami.

Obraz Węgier w okresie sprawowania prezydencji w Radzie UE

Należy podkreślić, że Węgry jako podmiot i przedmiot rozważań stosunkowo rzadko gościły na łamach dziennika „ABC", a także innych opiniotwórczych pism hiszpańskich. Przyczynę tego stanu rzeczy należy upatrywać w oddaleniu geograficznym i geopolitycznym postrzeganiu przestrzeni. W sposób naturalny skutkowało to brakiem wspólnoty interesów. O ile rządy w Madrycie podkreślały swe zainteresowanie obszarem śródziemnomorskim i (trans)atlantyckim[48], o tyle zainteresowania polityków budapesztańskich koncentrowały się na obszarze naddunajskim i karpackim[49]. W drugiej dekadzie XXI wieku miało miejsce pewne zbliżenie stanowisk w kwestii potrzeby zabezpieczenia zewnętrznych granic wspólnoty w związku z napływem nielegalnych imigrantów. Jednak Hiszpanie nadzieje na rozwiązanie problemu lokowali we wspólnej polityce europejskiej, Węgrzy zaś zdecydowali się na samodzielne działanie w tym obszarze. Wiedza przeciętnego odbiorcy o Węgrzech pozostawała mocno ograniczona. Komunikaty, jakie docierały do odbiorcy hiszpańskiego – również za pośrednictwem dziennika „ABC", utrwalały wizerunek kraju żyjącego raczej przeszłością niż patrzącego w przyszłość, rządzonego przez polityków o skłonnościach autorytarnych, depczących podstawowe wartości europejskie, takie jak wolność słowa i praworządność[50]. Wizerunek ten został jeszcze bardziej utrwalony na skutek

[47] J. Martínez-Brocal, *Orbán visita al Papa y propone «aprovechar esta oportunidad para la paz»*, „ABC" (4 XII 2024), s. 7. Dziennikarze starali się też uwypuklić pewne różnice w podejściu szefa węgierskiego rządu i głowy Kościoła katolickiego: „Viktor Orbán przedstawia się jako obrońca chrześcijańskiej tożsamości Europy. Jednak jego podejście znacznie różni się od podejścia papieża Franciszka, który obawia się, że może to być obrona chrześcijaństwa jako wartości politycznej, a nie religijnej".

[48] A. Adamczyk, *Na dwóch geopolitycznych biegunach. Wstęp do rozważań nad geopolitycznym położeniem Polski i Hiszpanii w końcu XX w.*, [w:] *Polska-Hiszpania. Z dziejów koegzystencji*, red. M. Białokur, P. Jakóbczyk-Adamczyk, Toruń 2012, s. 274–294; F. Coelho da Fonseca, *A Geopolítica do Mar*, Lisbona 1973, *passim.*

[49] A. Adamczyk, *Geopolityka Europy Środkowej. Polskie i węgierskie wyobrażenia geopolitycznego kształtu Europy w latach 1919–1944*, [w:] *Przyjaźń z tysiącletnim rodowodem*, red. P. Jakóbczyk-Adamczyk, D. Rogut, Bełchatów 2009, s. 37–64; *Geopolitics in the Danube Region. Hungarian Reconciliation Efforts 1848–1998*, eds. I. Romsics, B.K. Király, Budapest 1999, s. 3–171.

[50] R. Sánchez, *Viktor Orbán, el hombre de Trump…*; J. Müller, *Roberto Dainotto: «Hoy se abusa de la idea de que todo tiempo pasado fue mejor»*, „ABC" (16 IX 2024), s. 3; R. Argudo, *La paradoja Sánchez*, „ABC" (18 IX 2024), s. 2.

wojny na Ukrainie. Do hiszpańskiej opinii publicznej przed objęciem prezydencji przez Węgry przenikał obraz państwa promoskiewskiego, z oporami przyjmującego sankcje nakładane przez UE na agresora[51].

Zaskoczeniem dla hiszpańskiego odbiorcy mogła być informacja o planowanych inwestycjach na Półwyspie. Tuż po objęciu prezydencji przez Węgry pojawiła się wiadomość, że sfery biznesowe kraju, który nie był postrzegany jako ekonomiczna potęga europejska[52], wyrażają chęć przejęcia jednego z najbardziej znanych w świecie producentów infrastruktury kolejowej, baskijskiej firmy Talgo. Mało tego, na hiszpańskim odbiorcy musiała robić wrażenie zarówno skala bezpośredniej inwestycji (619 mln euro), jak i deklaracja Andrása Tombora, prezesa węgierskiego konsorcjum Ganz-Mavag (Magyar Wagon), „że hiszpańskie kierownictwo, zakłady i miejsca pracy zostaną utrzymane w kraju, a misją Magyar Vagon jest zapewnienie Talgo mocy przemysłowych, jakich firma potrzebuje w swoich węgierskich fabrykach, aby móc realizować obecne kontrakty i dążyć do przyszłych. Tombor twierdzi, że hiszpańska firma drastycznie zwiększy swoją produkcję, a roczne przychody Talgo mogą przekroczyć 1 miliard euro"[53]. Podobnie zaskakiwała pewność węgierskiego kontrahenta, który otwarcie mówił o przyzwoleniu na gospodarczą koalicję z biznesem hiszpańskim (m.in. Criteria lub CAF), przy jednoczesnym wykluczeniu podobnych aliansów z bardziej znanymi na rynku hiszpańskim firmami środkowoeuropejskimi, jak czeska Skoda. Zwracał uwagę również wątek polityczny, jaki pojawił się przy tej okazji na łamach dziennika. Przemycono bowiem informację o blokowaniu transakcji przez rząd Pedro Sáncheza i Radę ds. Inwestycji Zagranicznych zależną od Ministerstwa Gospodarki, Biznesu i Handlu. Pretekstu miały dostarczyć gabinetowi informacje o rzekomym powiązaniu Magyar Vagonu z Rosjanami mimo stanowczego dementi ze strony węgierskiej. Według doniesień dziennika rządzący Hiszpanią mieli chętniej widzieć w roli potencjalnego inwestora Czechów, niż dopuścić do głosu kapitał węgierski[54]. Stanowisko rządu socjalistów budziło zdziwienie, gdyż przypominano pozytywne doświadczenia kooperacji

[51] J. Fernández-Miranda, A. Sánchez, *España desmiente a Georgia y niega haberse alineado con la derecha radical europea*, „ABC" (18 XII 2024), s. 7.

[52] *La eurozona acelera su crecimiento al 0,4% con una Alemania que aleja la recesión*, „ABC" (30 X 2024), s. 9.

[53] A. Ramírez Cerezo, *András Tombor: «No tenemos prisa con Talgo, estamos abiertos a las propuestas del Gobierno para acelerar la operación»*, „ABC" (3 VII 2024), s. 13.

[54] M. Jesús Pérez, *Moncloa intensifica su presión directamente sobre la matriz de Skoda Transportation para que puje por Talgo*, „ABC" (17 IX 2024), s. 16.

hiszpańsko-węgierskiej, choćby na przykładzie przemysłu motoryzacyjnego i produkcji w węgierskim Györ aut zaprojektowanych w Barcelonie[55].

W początkach września 2024 roku na łamach „ABC" pojawiła się zaskakująco obszerna analiza poświęcona uwarunkowaniom i przebiegowi rekonstrukcji węgierskiego gabinetu, której podłożem były problemy gospodarcze kraju. Częściowo korygowała ona wcześniej kreowany wizerunek stabilnego ekonomicznie państwa. Niemniej można było odnieść wrażenie, że aspekt gospodarczy i spór Orbána z prezesem Banku Narodowego Györgyem Matolcsym stanowiły jedynie pretekst do szerszego przyjrzenia się Węgrom i węgierskim elitom. Ukazywano Węgry jako kraj kontrastów. Wskazywano, że premier i jego najbliższe otoczenie przeszli długą drogę, by przekonać rodaków do własnej wizji państwa i utrzymać poparcie dzięki bezwarunkowemu wysuwaniu na pierwszy plan interesów Węgier. Podkreślano, że wyrok Trybunał Sprawiedliwości UE, który „nałożył na Węgry grzywnę w wysokości 200 mln euro oraz obowiązek zapłaty 1 mln euro dziennie za odmowę podporządkowania się orzeczeniom sądowym dotyczącym zasad przyjmowania imigrantów", jedynie wzmocnił pozycję partii rządzącej. Jednocześnie reputacji rządu miały szkodzić związki współpracowników szefa rządu z oligarchami, systematycznie nagłaśniane przez media społecznościowe związane z opozycją. Negatywnym reakcjom społecznym miały przeciwdziałać podwyżki wynagrodzeń sfery budżetowej, podwojenie ulgi podatkowej na dzieci oraz wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw[56]. Jednocześnie przypominano, że rząd węgierski miał dopuszczać się w sferze gospodarki praktyk niezgodnych z prawem europejskim[57].

Węgierska prezydencja w Radzie UE stanowiła również pretekst do ukazania na łamach „ABC" społecznego i kulturowego profilu Węgier, choć w sposób zgoła nieoczywisty. Odbiorcę hiszpańskiego mogła zaintrygować informacja o bardzo restrykcyjnym traktowaniu kwestii prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu, traktowanej nad Balatonem znacznie surowiej niż na Półwyspie[58]. Zaskakujący mógł być również obraz kraju, którego obywatele

[55] P. Fernández, *Cupra Terramar: el SUV familiar con espíritu rebelde*, „ABC" (2 x 2024), s. 23; J.R. Alonso Trigueros, P. Fernández, *Cupra Terramar: el espíritu deportivo llega al nuevo SUV familiar*, „ABC" (3 X 2024), s. 21.

[56] R. Sánchez, *Orbán adelanta la reestructuración del Gobierno húngaro para hacer frente a la recesión económica*, „ABC" (9 IX 2025), s. 7.

[57] X. Vilaltella, *Europa tumba los topes a los precios de alimentos en Hungría, la misma medida que propuso Yolanda Díaz*, „ABC" (12 IX 2024), s. 11.

[58] É. Montañés, *España quiere igualar a Suecia con menor tasa de alcohol al volante pero siete veces más de coches*, „ABC" (10 X 2024), s. 9.

otaczali ojczyznę, żyjąc w zwartych skupiskach w niemal wszystkich państwach sąsiadujących z metropolią[59]. Dziennikarze „ABC" starali się również przybliżyć dorobek kulturowy Węgier, prezentując osiągnięcia współczesnej literatury węgierskiej, kina i innych sztuk wizualnych[60]. Przede wszystkim promowano tłumaczone z języka węgierskiego pozycje książkowe poruszające kwestie uniwersalne, takie jak obraz ludzkości uwięzionej w „nierozwiązywalnym nieładzie i chaosie, będącym bezpośrednim spadkobiercą wielokrotnie utraconych złudzeń politycznych i osobistych", a jednocześnie ukazujące wpisaną „w najgłębsze DNA węgierskiej duszy niezdrową miłość do służalczości i podporządkowania się sile"[61]. Czyniono to tym chętniej, im bardziej autorzy promowanych dzieł skłonni byli wyrazić swój krytycyzm wobec węgierskiego systemu politycznego i przywódców państwa[62]. Prezydencja stanowiła również pretekst do wybiórczego posiłkowania się opiniami przedstawicieli elit węgierskich. W tym przypadku można zaryzykować tezę, że gdyby nie unijne przewodnictwo prawdopodobnie Hiszpanie sięgnęliby po wypowiedzi reprezentantów innych nacji. Za dowód może posłużyć przedstawienie reakcji na kontrowersyjną rekonstrukcję „Ostatniej Wieczerzy", dokonaną podczas ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Mimo że widowisko zostało skrytykowane przez wiele grup katolickich i hierarchów z całego świata, redakcja hiszpańskiego dziennika zdecydowała się przywołać opinię arcybiskupa diecezji Kalocsa-Kecskemét Balázsa Bábela[63]. Niemniej ilość informacji przekazanych hiszpańskiemu odbiorcy na temat kraju położonego – co należy podkreślić – peryferyjnie i niestanowiącego szczególnego przedmiotu zainteresowania hiszpańskich elit – należy uznać za obfitą i różnorodną treściowo.

[59] A. Cabrera, *Viaje a Transcarpatia, la Ucrania más pobre que Rusia ni siquiera ataca para no gastar misiles*, „ABC" (14 X 2024), s. 9; E. Serbeto, *Orbán celebra la unión con los húngaros de Rumanía a través del espacio Schengen*, „ABC" (16 XII 2024), s. 9.

[60] N. Pulido, *Nicolás Muller, el judío errante*, „ABC" (27 XI 2024), s. 21; F. Llopis, *op.cit.*, s. 9.

[61] M. Monmany, *'El barón Wenckheim vuelve a casa,' de Lászó* (sic!) *Krasznahorkai: apocalipsis húngaras*, „ABC" (23 IX 2024), s. 17. Vide etiam: J. Villuendas, *Béla Tarr: «El ser humano es un animal terrible. Y no podemos hacer nada»*, „ABC" (10 X 2024), s. 11.

[62] B. Pardo Porto, *László Krasznahorkai: «El apocalipsis no tiene por qué ser algo triste»*, „ABC" (26 IX 2024), s. 16; D. Morán, *Attila Veres, el nuevo fenómeno del cuento de terror: «Vas a trabajar, eres un inútil y luego te mueres: eso sí que da miedo»*, „ABC" (8 XI 2024), s. 15.

[63] Cytowany duchowny miał stwierdzić: „To dla nas wielki ból… Nie odważyłbym się zrobić tego samego muzułmanom, wyśmiewać ich świętości, ponieważ można by się spodziewać, podobnie jak w przypadku «Charlie Hebdo», że zabiją każdego, kto to zrobi". J. Herrero, *Un arzobispo tajante con la recreación de la Última Cena en los Juegos Olímpicos: «No me atrevería a hacer lo mismo con los musulmanes...»*, „ABC" (31 VII 2024), s. 11.

Konkluzje

Analiza ilościowa i jakościowa materiałów przedstawionych na łamach dziennika „ABC" skłania do wniosku, że przewodnictwo Węgier w Radzie UE znacznie przyczyniło się do wzrostu zainteresowania Hiszpanów naddunajskim państwem. Liczbę 74 artykułów, które ukazały się w okresie węgierskiej prezydencji – niekiedy bardzo obszernych analiz, niekiedy jedynie wzmiankujących o Węgrzech i Węgrach – należy uznać za wysoką. Zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że analiza dotyczy kraju leżącego poza głównym polem zainteresowań komentatorów. Potwierdzeniem tej tezy jest choćby ilość wzmianek poświęcona Węgrom w trakcie prezydencji polskiej, następującej po przewodnictwie węgierskim. Zagadnienia dotyczące Węgier pojawiły się wówczas na łamach dziennika jedynie 26 razy i to wyłącznie w kontekście politycznym. Argumentem na rzecz tezy o wzmożonym zainteresowaniu Węgrami pozostaje również liczba przywołań ich poprzedników[64] i następców[65] w przewodzeniu Unii. Można zaryzykować hipotezę, że wysoka częstotliwość wynikała po części z kontrowersji, jakie przed przewodnictwem (a także w czasie jego trwania) wzbudzały zachowania polityczne rządu węgierskiego. Brak zainteresowania tym tematem ze strony hiszpańskich ośrodków analitycznych i brak badań podstawowych uniemożliwia odpowiedź na tak postawione pytania badawcze.

Analiza zawartości materiału ukazującego się na łamach „ABC" pozwala jednak na pośrednie potwierdzenie tak założonej hipotezy. Osoba V. Orbána pozostawała bowiem jednym z głównych elementów narracji podejmowanej w kontekście Węgier. Analiza jego posunięć stanowiła niejednokrotnie pretekst do ukazania czytelnikom m.in. przebiegu formowania unijnych instytucji, zawierania ponadpaństwowych sojuszy czy wreszcie polityki państwa członkowskiego wobec celów artykułowanych przez europejską wspólnotę. Szeroko eksponowane były motywy hiszpańskie, m.in. zdolność potencjalnego porozumienia i współpracy z partią Vox. Najwięcej miejsca poświęcono jednak dyplomacji prowadzonej przez węgierskie przewodnictwo, wskazując na poczynania w polityce zagranicznej jako główną przestrzeń konfliktu z unijnymi instytucjami.

[64] Na łamach „ABC" 32 razy została przywołana Dania sprawująca prezydencję w pierwszym półroczu 2023 roku. W analizie porównawczej odrzucono przypadek prezydencji hiszpańskiej i belgijskiej, bezpośrednio poprzedzających przewodnictwo węgierskie. W przypadku Hiszpanii – co zrozumiałe – temat prezydencji dominował na łamach gazety, będąc przy tym jednym z wygodniejszych sposobów kierowania krytyki pod adresem rządu P. Sáncheza. Z kolei o częstotliwości pojawiania się na łamach „ABC" tematów belgijskich współdecydowało usytuowanie centrów decyzyjnych UE, co uniemożliwiłoby prawidłową interpretację wyników.

[65] Polska w okresie swej prezydencji bezpośrednio była wspomniana jedynie 27 razy.

Mimo ideowego powinowactwa treści przekazywane przez dziennik hiszpański wskazują, że premier Węgier nie mógł liczyć na specjalne względy czy sympatię komentatorów pisma. Należy jednak podkreślić, że komentarze ferowane na łamach „ABC" były utrzymane w tonie merytorycznego krytycyzmu. Po części sprawdziły się przewidywania redaktorów, zgodnie z którymi okres prezydencji węgierskiej miał oznaczać „sześć miesięcy… pełnych konfliktów i prawdopodobnie bardzo nieproduktywnego zarządzania Unią". Publicyści dostrzegali przy tym, że wynikało to po części z „podjęcia w parlamencie europejskim szeregu inicjatyw mających na celu osłabienie [węgierskiej – P. J.-A.] prezydencji lub wręcz uniemożliwienie Orbánowi jej sprawowania"[66].

Warty podkreślenia jest wreszcie fakt podjęcia na łamach „ABC" tematów odbiegających od polityki. Artykuły dotyczące węgierskiej gospodarki pojawiały się w kontekście właścicielskich zależności firm hiszpańskich od międzynarodowego (w tym węgierskiego) kapitału. Jednak przynosiły namiastkę wiedzy o węgierskiej ekonomii. Podobnie rzecz się miała z prezentacją zagadnień kulturalnych, choć w tej przestrzeni ustalenie klucza, jakim kierowali się redakcyjni decydenci, pozostaje trudne. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że gdyby nie węgierska prezydencja w Radzie UE trudno byłoby oczekiwać takiej uwagi poświęconej krajowi usytuowanemu w stosunku do Hiszpanii na odległych krańcach Starego Kontynentu.

Bibliografia

Źródła

Alonso Trigueros J.R., Fernández P., *Cupra Terramar: el espíritu deportivo llega al nuevo SUV familiar*, „ABC" (3 X 2024).

Argudo R., *La paradoja Sánchez*, „ABC" (18 IX 2024).

Cabrera A., *Viaje a Transcarpatia, la Ucrania más pobre que Rusia ni siquiera ataca para no gastar misiles*, „ABC" (14 X 2024).

Cuesta P. de la, *Vox recurrió a créditos húngaros ante la negativa de los bancos españoles a financiarlo*, „ABC", (30 IX 2024).

Fernández P., *Cupra Terramar: el SUV familiar con espíritu rebelde*, „ABC" (2 X 2024).

Fernández-Miranda J., *Jorge Buxadé: «La inmigración es un asunto esencial, el PP debe resolver sus contradicciones»*, „ABC" (10 VII 2024).

Fernández-Miranda J., Sánchez A., *España desmiente a Georgia y niega haberse alineado con la derecha radical europea*, „ABC" (18 XII 2024).

Fuentealamo M.J., *Vox coge la linde*, „ABC" (6 XII 2024).

[66] E. Serbeto, *Hungría ahonda…*, s. 5.

Gerlotti Slusnys A., *Katalin Tóth, embajadora de Hungría en Madrid: «Me alegra que España no se sume al boicot a Orbán»*, „ABC" (24 VII 2024).

Gómez Fuentes A., *Meloni y Orbán, en desacuerdo total sobre la nueva Europa*, „ABC" (25 VI 2024).

Gómez Fuentes Á., *Por qué Europa teme una victoria de Trump*, „ABC" (6 XI 2024).

González M., *Orbán predice que Trump pondrá fin a la guerra de Ucrania antes de su investidura si gana las elecciones*, „ABC" (9 X 2024).

Herrero J., *Un arzobispo tajante con la recreación de la Última Cena en los Juegos Olímpicos: «No me atrevería a hacer lo mismo con los musulmanes...»*, „ABC" (31 VII 2024).

Jesús Pérez M., *Moncloa intensifica su presión directamente sobre la matriz de Skoda Transportation para que puje por Talgo*, „ABC" (17 IX 2024).

La eurozona acelera su crecimiento al 0,4% con una Alemania que aleja la recesión, „ABC" (30 X 2024).

Llopis F., *El rey Bela tras la DANA*, „ABC" (26 XI 2024).

Martínez-Brocal J., *Orbán visita al Papa y propone «aprovechar esta oportunidad para la paz»*, „ABC" (4 XII 2024).

Monmany M., *'El barón Wenckheim vuelve a casa', de Lászó* (sic!) *Krasznahorkai: apocalipsis húngaras*, „ABC" (23 IX 2024).

Montañés É., *España quiere igualar a Suecia con menor tasa de alcohol al volante pero siete veces más de coches*, „ABC" (10 X 2024).

Morán D., *Attila Veres, el nuevo fenómeno del cuento de terror: «Vas a trabajar, eres un inútil y luego te mueres: eso sí que da miedo»*, „ABC" (8 XI 2024).

Müller J., *Roberto Dainotto: «Hoy se abusa de la idea de que todo tiempo pasado fue mejor»*, "ABC", (16 IX 2024).

Pardo Porto B., *László Krasznahorkai: «El apocalipsis no tiene por qué ser algo triste»*, „ABC" (26 IX 2024).

Peñalver Alhambra L., *La altura de los tiempos*, „ABC" (22 X 2024).

Pulido N., *Nicolás Muller, el judío errante*, „ABC" (27 XI 2024).

Ramírez Cerezo A., *András Tombor: «No tenemos prisa con Talgo, estamos abiertos a las propuestas del Gobierno para acelerar la operación»*, „ABC" (3 VII 2024).

Sánchez R., *El ministro húngaro de Exteriores se burla de la UE en Bielorrusia y critica las sanciones a Putin*, „ABC", (1 XI 2024).

Sánchez R., *El plan de paz de Orbán incluye cesiones territoriales de Ucrania*, „ABC" (16 VII 2024).

Sánchez R., *Eslovaquia acusa a Zelenski de promover la Tercera Guerra Mundial*, „ABC" (21 X 2024).

Sánchez R., *Eslovaquia y Hungría acusan a Ucrania de violar su tratado de asociación con la UE*, „ABC" (25 VII 2024).

Sánchez R., *Herbert Kickl: admirador de Orbán y al servicio de Putin*, „ABC" (29 IX 2024).

Sánchez R., *Hungría levanta un campamento de inmigrantes ilegales en la frontera con Austria*, „ABC" (25 IX 2024).

Sánchez R., *Hungría quiere salir del sistema de asilo europeo*, „ABC" (20 IX 2024).

Sánchez R., *La visita de Orbán a Ucrania abre la ventana de las negociaciones para que «la guerra termine»*, „ABC" (2 VII 2024).

Sánchez R., *Orbán acusa a la UE de intentar derrocar su gobierno para instalar uno «títere»*, „ABC" (23 X 2024).

Sánchez R., *Orbán adelanta la reestructuración del Gobierno húngaro para hacer frente a la recesión económica*, „ABC" (9 IX 2025).

Sánchez R., *Orbán cancela su comparecencia ante el Parlamento Europeo y se justifica en las inundaciones*, „ABC" (17 IX 2024).

Sánchez R., *Orbán escenifica la legitimación del voto prorruso en Austria con su visita al líder de extrema derecha Herbert Kickl*, „ABC", (31 X 2024).

Sánchez R., *Orbán hace campaña a favor de Trump y tensa más sus relaciones con la UE*, „ABC" (29 VII 2024).

Sánchez R., *Orbán hace saltar las alarmas al abrir la puerta de la UE a «trabajadores invitados» rusos*, „ABC" (31 VII 2024).

Sánchez R., *Orbán obtiene un préstamo récord de mil millones de China mientras Bruselas le bloquea los fondos europeos*, „ABC" (30 VII 2024).

Sánchez R., *Orbán retira con un decreto la protección a miles de refugiados ucranianos, que se quedarán en la calle*, „ABC" (22 VIII 2024).

Sánchez R., *Orbán se apoya en China y Brasil para imponer una fórmula de paz a Ucrania favorable para Rusia*, „ABC" (1 X 2024).

Sánchez R., *Orbán se reúne con Trump para hablar de la guerra de Ucrania: «¡Él lo resolverá!»*, „ABC" (13 VII 2024).

Sánchez R., *Orbán sufre un nuevo revés en la UE: el PiS polaco se unirá al grupo de Meloni*, „ABC" (5 VII 2024).

Sánchez R., *Orbán visita a Putin y causa indignación en la Unión Europea*, „ABC" (5 VII 2024).

Sánchez R., *Patriotas por Europa. Orbán inquieta a la UE al impulsar una nueva familia política de derecha nacionalista*, „ABC" (1 VII 2024).

Sánchez R., *Polonia y los bálticos, indignados con Orbán, boicotearán reuniones de la presidencia húngara de la UE*, „ABC" (13 VII 2024).

Sánchez R., *Serbia, Eslovaquia y Hungría se alían para cerrar el flujo migratorio de los Balcanes*, „ABC" (23 X 2024).

Sánchez R., *Tensión entre Berlín y Budapest por las críticas de la embajadora de Alemania a Orbán*, „ABC", (4 X 2024).

Sánchez R., *Viktor Orbán, el hombre de Trump y Putin en la la Unión Europea*, „ABC" (23 VII 2024).

Sánchez R., *Xi Jinping pide crear las condiciones para «un diálogo directo entre Rusia y Ucrania» en su reunión con Orbán*, „ABC" (8 VII 2024).

Serbeto E., *Bardella presidirá el grupo de derecha radical europeo integrado por Vox, Orbán y Salvini*, „ABC" (8 VII 2024).

Serbeto E., *Hungría ahonda su crisis con la UE e insta «a frenar a Borrell»*, „ABC" (30 VIII 2024).

Serbeto E., *La nueva Comisión empieza una legislatura marcada por la derecha radical*, „ABC" 27 XI 2024.

Serbeto E., *Meloni y Orbán exigen entrar en el reparto de poder de la Unión Europea*, „ABC" (27 VI 2024).

Serbeto E., *Orbán celebra la unión con los húngaros de Rumanía a través del espacio Schengen*, „ABC" (16 XII 2024).

Serbeto E., *Orbán mantiene su desafío a la UE y sigue su polémica gira con una reunión con Trump*, „ABC" (11 VII 2024).

Serbeto E., *Orbán promete hacer que «Europa vuelva a ser grande» en el semestre de presidencia húngara*, „ABC" (2 VII 2024).

Serbeto E., *Populares, socialistas y liberales acuerdan nombrar vicepresidentes a Ribera y al candidato de Meloni y comisario al de Orbán*, „ABC" (20 XI 2024).

Serbeto E., *Viktor Orbán, el mejor aliado de Trump, anfitrión del Consejo Europeo*, „ABC" (7 XI 2024).

Torre J.I. de la, *Meloni cita a los «afines» a su política migratoria a una reunión con Von der Leyen previa a la cumbre de los 27*, „ABC" (17 X 2024).

Torre J. I. de la, *Orbán justifica ante la UE su visita al Kremlin. Era una «misión de paz»*, „ABC" (9 VII 2024).

Torró J.L., *El poyo que se merece Teresa Ribera*, „ABC" (23 XI 2024).

Vilaltella X., *Europa tumba los topes a los precios de alimentos en Hungría, la misma medida que propuso Yolanda Díaz*, „ABC" (12 IX 2024).

Villuendas J., *Béla Tarr: «El ser humano es un animal terrible. Y no podemos hacer nada»*, „ABC", 10 X 2024.

Von der Leyen afea a Orbán su apoyo al «invasor» Putin: «¿Culparían a los húngaros por la invasión soviética?», „ABC" (9 X 2024).

Opracowania

Adamczyk A., *Geopolityka Europy Środkowej. Polskie i węgierskie wyobrażenia geopolitycznego kształtu Europy w latach 1919–1944*, [w:] *Przyjaźń z tysiącletnim rodowodem*, red. P. Jakóbczyk-Adamczyk, D. Rogut, Bełchatów 2009.

Adamczyk A., *Na dwóch geopolitycznych biegunach. Wstęp do rozważań nad geopolitycznym położeniem Polski i Hiszpanii w końcu XX w.*, [w:] *Polska-Hiszpania. Z dziejów koegzystencji*, red. M. Białokur, P. Jakóbczyk-Adamczyk, Toruń 2012.

Coelho da Fonseca F., *A Geopolítica do Mar*, Lisboa 1973.

Cymbranowicz K., *Prezydencja w Unii Europejskiej po reformie lizbońskiej a zasada good governance*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula" 2017, nr 55(4).

Geopolitics in the Danube Region. Hungarian Reconciliation Efforts 1848–1998, eds. I. Romsics, B.K. Király, Budapest 1999.

Jesień L., *Prezydencja Unii Europejskiej. Zinstytucjonalizowana procedura przywództwa politycznego*, Warszawa 2010.

Kubin T., *Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej w prawie i polityce UE*, [w:] *Obraz prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej (2011) w wybranych tytułach prasy polskie*j, red. M. Kolczyński, Katowice 2013.

Zarzycki P., *Medialny wydźwięk prezydencji przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony i po nim – raport z badań*, [w:] *Zmiana roli prezydencji po wejściu w życie Traktatu z Lizbony*, red. R. Meńkowska-Norskiene, Warszawa 2012.

Streszczenie: Celem artykułu jest dokonanie oceny, na ile prezydencja węgierska, sprawowana przez Budapeszt w okresie drugiego półrocza 2024 roku przyczyniła się do zwiększenia zainteresowania tym krajem ze strony Hiszpanii, jednego z największych państw Unii Europejskiej. Teoretyczną inspiracją dla ujęcia tematu pozostaje teoria Rimlandu Nicolasa Spykmana z jej naczelną tezą o wyjątkowym znaczeniu przestrzennych obrzeży w stosunku do geograficznych centrów. Wybór Hiszpanii jako punktu odniesienie dla Węgier posiada dodatkowo swoje umocowanie w argumentacji historycznej i przesłankach pragmatycznych. Przedmiotowa analiza koncentruje się na trzech aspektach: 1/ Węgry a problematyka europejska. 2/ Węgry a polityka zagraniczna Unii Europejskiej oraz 3/ Ogólny wizerunek Węgier na łamach „ABC" w okresie sprawowania prezydencji w Radzie UE. Analiza ilościowa i jakościowa materiałów przedstawionych przez Hiszpanów na łamach dziennika „ABC" skłania do wniosku, iż przewodnictwo Węgier w Radzie Unii Europejskiej znacznie przyczyniło się do zainteresowania Hiszpanów tym naddunajskim państwem.

Słowa kluczowe: Węgry; Hiszpania; Unia Europejska; polityka zagraniczna; polityka wizerunkowa

The image of Hungary and the Hungarian Presidency of the Council of the European Union (July 1, 2024–December 31, 2024) in the Spanish daily „ABC"

Summary: The aim of this article is to assess the extent to which the Hungarian Presidency, held by Budapest during the second half of 2024, contributed to increased interest in the country from Spain, one of the largest countries in the European Union. The theoretical inspiration for this approach is Nicolas Spykman's Rimland theory, with its central thesis of the unique importance of spatial edges in relation to geographical centers. The choice of Spain as a point of reference for Hungary is further supported by historical arguments and pragmatic considerations. This analysis focuses on three aspects: 1/ Hungary and European affairs; 2/ Hungary and the foreign policy of the European Union; and 3/ The overall image of Hungary in "ABC" during its Presidency of the Council of the EU. The quantitative and qualitative analysis of the materials presented by the Spaniards in the "ABC" daily leads to the conclusion that the Hungarian Presidency of the Council of the European Union significantly contributed to the Spanish interest in this Danube country.

Keywords: Hungary; Spain; European Union; foreign policy; image policy